

# Moja Obawa – KALIBER 44

Czym dla ciebie jest świat  
Białe babie lato unoszone przez twój podmuch  
Tak ot tak  
Pokaż skrawek twoich ust  
Pokaż swój mózg  
Może słowa te za małe są  
Przecież jestem tylko łąką  
Przecież jestem tylko wszą  
Nieliczne czarne babie lato  
O powiedz mi powiedz powiedz mi powiedz  
Przecież ja nie jestem pewien może oni łąką  
Ojczy! Tato! Jakie twoje imię jest  
A może Świętej Pamięci Brat Joka  
Odpowiedź już zna  
A może nie a może tak  
A może tak tak tak tak! Ah  
Przyznaj się że ciebie nie ma to legenda  
Przyznaj się że ciebie nie ma to legenda  
Przyznaj się że ciebie nie ma to legenda  
Przyznaj się że ciebie nie ma to legenda  
Zawsze szybko umierają tacy jak ja  
Tacy sami lecz ciągną nitki inny kolor  
Wiedźcie że jest  
Bo ktoś musi być  
Bo tak łatwiej żyć  
W to można uwierzyć  
Pierdolą „do widzenia w piekle  
Do zobaczenia w piekle”  
Ona podała mi dłoń i ja dla niej klękne  
Ja dla niej padnę  
Ani słowa ze strony ludzi i ja to odgadłem  
Mnóstwo słów o tobie  
Mówione pisane czytane i tak się nie dowiem  
Bo tajemnicą owiane jest to  
Dobro czy zło  
Białe lepkie babie lato

Czarne lepkie babie lato  
Białe lepkie babie lato  
Czarne czyste babie lato  
100 stóp nad ziemią wyciągnięta ma dłoń  
Będę mówił dawno wyrzygałem knebel  
I mój głos i moja Wieża Babel  
Ja urządzę post otworzę drzwi od klatki  
Ja spojrzę na ciebie ja moimi oczami  
Ja spojrzę na ciebie nie oczami mojej matki  
I zobaczę coś A może tam nic nie ma  
A może ktoś powie to legenda  
Ale ze mnie wsza Świętej Pamięci Brat Joka  
No i No i No i  
Podaj mi dłoń podaj mi rękę (podaj mi rękę)  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Bądź a klęknię  
No i podaj mi dłoń podaj mi rękę  
Podaj mi dłoń  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Bądź a klęknię  
No i Podaj mi dłoń i podaj mi rękę  
Podaj mi dłoń  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Bądź a klęknię  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu czemu oczywiste dla mnie jest

Że ciebie nie ma  
No i podaj mi dłoń  
I podaj mi dłoń  
A podaj mi dłoń  
A podaj mi dłoń  
Podaj mi dłoń i podaj mi rękę  
Podaj mi dłoń  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Bądź a klęknię  
Podaj mi dłoń i podaj mi rękę  
Bądź a klęknię  
Bądź a klęknię  
Bądź a klęknię  
Bądź a klęknię  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Czemu oczywiste dla mnie jest  
Że ciebie nie ma  
Bądź a klęknię



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

